

**Oświadczenie złożone
przez senatora Władysława Dajczaka**

*Oświadczenie skierowane do ministra sprawiedliwości, prokuratora generalnego RP
Zbigniewa Cwiągalskiego*

W sobotę 10 maja 2008 r. w pobliżu Łącznicy w powiecie strzelecko-drezdeneckim w województwie lubuskim miał miejsce tragiczny wypadek. Nietrzeźwy kierowca zjechał na lewy pas jezdnii i spowodował czołowe zderzenie z prawidłowo jadącym z naprzeciwka samochodem kierowanym przez dwudziestodwuletnią kobietę, będącą w ósmym miesiącu ciąży. Kobieta zginęła na miejscu, jej dziecko, mimo ofiarnej interwencji służb medycznych, również nie przeżyło, sprawca odniósł zaś niegroźne obrażenia. Badanie alkomatem wykazało, że nietrzeźwy kierowca miał około 2‰ alkoholu we krwi. To niezwykle smutne wydarzenie, które wstrząsnęło mieszkańcami mojej małej ojczyzny, to tragedia dla rodziny i przyjaciół osób tragicznie zmarłych. Mam świadomość, że żadne nasze działania nie odwrócą wydarzeń i nie ukoją bólu tych, którzy cierpią z powodu straty najbliższych.

Wydarzenie to stawia jednak przed nami pytanie, czy organy państwa robią wszystko, co tylko możliwe, aby zapobiec podobnym zdarzeniom w przyszłości.

Wprawdzie prowadzonych jest wiele programów informacyjnych i edukacyjnych, policja prowadzi częste akcje wzmożonych kontroli kierowców, ale fakty świadczą o tym, że te działania są niewystarczające. Tylko w ostatni piątek i sobotę, 9-10 maja bieżącego roku, lubuscy policjanci zatrzymali na drogach pięćdziesięciu sześciu pijanych kierowców. W województwie śląskim w okresie od czerwca do sierpnia 2006 r. policja zatrzymała pięć tysięcy pięciuset trzydziestu ośmiu kierowców będących pod wpływem alkoholu. Liczba ujawnionych przypadków kierujących pojazdami pod wpływem alkoholu, w stanie po użyciu alkoholu oraz w stanie nietrzeźwości wzrastała od 2002 r. do 2006 r. Nie jestem niestety w posiadaniu danych z roku 2007. W 2005 r. nietrzeźwi uczestniczyli w sześciu tysiącach siedmiuset dziewięćdziesięciu ośmiu wypadkach drogowych (14,1% ogółu wypadków), śmierć w nich poniosło osiemset dwadzieścia pięć osób (15,1% ogółu zabitych), a osiem tysięcy czterysta osiemdziesiąt siedem odniosło obrażenia ciała (13,9% ogółu rannych). W 2005 r. na sto dziewięćdziesiąt dwa tysiące dwieście dziesięć ujawnionych przypadków kierujących pojazdami pod wpływem alkoholu liczba odebranych praw jazdy przez policję za jazdę pod wpływem alkoholu wyniosła tylko sześćdziesiąt pięć tysięcy sto osiemdziesiąt osiem.

Wymienione wybrane tylko dane statystyczne są zatrważające i nasuwają pytanie: czy obowiązujące obecnie w Polsce prawo jest odpowiednie do zagrożeń, które czyhają na uczestników ruchu drogowego ze strony nieodpowiedzialnych kierowców? Ile jeszcze tragedii, takich jak ta opisana na początku mojego oświadczenia, musi się zdarzyć, abyśmy zaczęli pracę nad zaostrzeniem reakcji organów państwa na prowadzenie pojazdów pod wpływem alkoholu? Oczywiście mam świadomość, że nawet najlepszy i najskuteczniej funkcjonujący system prawny nie wyeliminuje zupełnie nieodpowiedzialnych kierowców z polskich dróg, ale wierzę, że jest jeszcze wiele do zrobienia, aby takich głupich zachowań niosących śmierć było mniej.

Dlatego zwracam się do ministra sprawiedliwości, a za jego pośrednictwem do całej Rady Ministrów, o odpowiedź na kilka pytań związanych z polityką państwa dotyczącą bezpieczeństwa ruchu drogowego.

Czy w Ministerstwie Sprawiedliwości toczą się lub będą się toczyły prace nad zaostrzeniem obecnie obowiązujących przepisów regulujących odpowiedzialność za przestępstwa i wykroczenia przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji? Czy możemy spodziewać się w najbliższym czasie inicjatywy ustawodawczej w tej sprawie?

Czy w Ministerstwie Sprawiedliwości prowadzone są statystyki orzecznictwa w sprawach przeciwko kierującym pojazdami pod wpływem alkoholu i innym nietrzeźwym uczestnikom

ruchu drogowego? Proszę o przedstawienie w odpowiedzi statystyk z ostatnich lat dotyczących prawomocnych orzeczeń sądowych związanych z uczestnictwem w ruchu drogowym kierowców pod wpływem alkoholu, chodzi zarówno o przestępstwa, jak i wykroczenia.

Czy Ministerstwo Sprawiedliwości uważa za możliwe i zasadne wprowadzenie przepadku pojazdu, który prowadził kierowca w stanie nietrzeźwości, jako przedmiotu, który służył lub był przeznaczony do popełnienia przestępstwa?

Czy Ministerstwo Sprawiedliwości prowadzi statystyki dotyczące czasu trwania postępowań przygotowawczych i procesów przeciwko uczestnikom ruchu drogowego będącym pod wpływem alkoholu, od dnia ustalenia sprawcy bądź podejrzanego do czasu wydania prawomocnego wyroku? Jeżeli tak, to proszę o przekazanie takich danych. Czy Ministerstwo dostrzega możliwość dokonania odpowiednich zmian proceduralnych w celu skrócenia czasu trwania takich postępowań?

Czy Ministerstwo Sprawiedliwości dostrzega możliwość wprowadzenia odpowiedzialności karnej za niepowiadomienie policji o fakcie prowadzenia pojazdu przez osoby będące pod wpływem alkoholu? Czy możliwe jest przerwanie "solidarności pijących" poprzez uznanie za przestępstwo niepowiadomienia o istniejącym zagrożeniu dla ruchu drogowego?

Jakie inne inicjatywy podejmują lub zamierzają podjąć Ministerstwo Sprawiedliwości i Rada Ministrów w celu ratowania życia kolejnym setkom i tysiącom osób, które mogą zginąć pod kołami pojazdów pijanych kierowców?

Na zakończenie raz jeszcze podkreślę, że dotychczasowym ofiarom nic już życia nie przywróci, ale powinniśmy zrobić wszystko, co w naszej mocy, aby takich tragicznych wydarzeń było jak najmniej.

*Z wyrazami szacunku
Władysław Dajczak
senator Rzeczypospolitej Polskiej*